

Weronika Górska

Wewnątrz „Świata Zofii”

Warsztaty Future Artist, prowadzone przez Ewę Kokot w sobotnie poranki w Pokoju Sztuki Dziecka w Instytucji Kultury Katowice Miasto Ogrodów, polegają nie tylko na tworzeniu prac plastycznych oraz prezentowaniu ich na Ścianie Sztuki Dziecka, lecz również na oglądaniu wystaw. Mimo że zajęcia są przeznaczone dla uczniów młodszych klas szkoły podstawowej, to niektórzy uczestnicy nie przestają na nie przychodzić również w wieku licealnym, by pełnić rolę wolontariuszy, przyszywanych starszych braci i sióstr. Celem Future Artist jest nie tylko rozwój talentu plastycznego najmłodszych, lecz przede wszystkim kreatywności, twórczej swobody i wrażliwości, gdyż cechy te wzbogacają każdego człowieka, bez względu na obraną drogę zawodową. Podczas warsztatów dzieci uczą się pracy w grupie w atmosferze wzajemnego szacunku i koleżeństwa, nie zaś rywalizacji i presji, których często doświadczają w szkole. Tematy wymyślane przez Ewę Kokot („Wspólnota Nomadów”, „Ptaki Wolności”, „JA/ŚWIAT”) skłaniają do refleksji i pozwalają stworzyć niebanalne prace.

Tej wiosny jedno spotkanie Future Artist w miesiącu zamienia się we Wspólnotę Dociekających. U boku Ewy Kokot stają wtedy Aleksandra Golecka (nauczycielka filozofii i etyki, edukatorka seksualna) oraz Maria Bartkowska (nauczycielka etyki i szkolna psycholożka), by wprowadzić najmłodszych w tajniki filozofii, a przede wszystkim zachęcić do rozmowy na tak fundamentalne tematy, jak miłość, sprawiedliwe rządy, piękno. Dyskusjom towarzyszą zadania plastyczne oraz zabawy ruchowe.

Miałam przyjemność przyglądać się pierwszym, kwietniowym zajęciom Wspólnoty Dociekających i poczułam się podczas nich tak, jakbym znalazła się wewnątrz powieści „Świat Zofii” Jostaina Gaardera. Aleksandra Golecka i Maria Bartkowska – bardzo odbiegające od stereotypowego wyobrażenia filozofa jako brodatego starca – bez trudu znalazły wspólny język z młodymi słuchaczami i – częściowo stosując metodę sokratejską – zachęciły ich do swobodnych, szczerych wypowiedzi. Dzieci omawiały różnice między krytycznym myśleniem a krytykanctwem, stwierdzały, że kochać można zarówno ludzi, zwierzęta, jak też sztukę czy wiedzę, a także dywagowały nad tym, czym różni się miłość od zakochania. Losowo dobrane pary uczestników opracowały ponadto plastycznie symbole miłości, między innymi motyla, klucz otwierający serce, magnes przyciągający do siebie ludzi oraz łańcuch, który może okazać się zarówno bezpieczną więzią, jak i zniewoleniem. Najciekawsza okazała się stworzona wspólnie przez grupę definicja filozofa jako człowieka, który jest częściowo mądry, a częściowo głupi, bo wie, że czegoś nie wie i

dąży do poznania prawdy.

Kolejne zajęcia Wspólnoty Dociekających odbędą się 13-tego maja (poświęcone sprawiedliwym rządóm) oraz 10-tego czerwca (dotyczące piękna). Warsztaty są bezpłatne, lecz ze względu na ograniczoną ilość miejsc należy się na nie zapisać u Ewy Kokot.